



Instytut Stosunków Międzynarodowej i Polityk Publicznych  
Wydział Prawa i Nauk Społecznych  
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego  
ul. Uniwersytecka 5, pok. 32  
25-406 Kielce  
<http://www.ujk.edu.pl/wpaiz/>  
[adark@interia.pl](mailto:adark@interia.pl)

**dr hab. Arkadiusz Adameczyk – prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach**

---

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Piotra Uwijała**

**POLSKA WOJSKOWA MISJA ZAKUPÓW W PARYŻU (1919-1921)**

**napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Sylwestra Fertacza**

**Katowice 2020**

100-lecie Bitwy Warszawskiej 1920 roku, okrzykniętej „osiemnastą decydującą Bitwą w dziejach świata” pozostaje niewątpliwą okazją do przypomnienia zasług nie tylko wybitnych wodzów, mężów stanu, polityków, oficerów i szeregowych żołnierzy. Oczywiście należy wziąć pod uwagę, iż dla niemałego grona miłośników dziejów militarnych najbardziej atrakcyjnymi tematami pozostają kwestie związane z działaniami zbrojnymi. Potwierdzeniem tej tezy pozostaje niekończąca się a zainicjowana już w 1921 r. o „wielkość zasług” i „pierwszeństwo autorstwa” planu bitwy warszawskiej i idący w ślad za tym podział na zwolenników marszałka Józefa Piłsudskiego i generała Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego. Niemniejsza ilość osób zainteresowanych polityką skłonna była oczekiwać opracowań rzucających nowe światło na działania polityczne i dyplomatyczne idących w ślad za ustaleniami prof. Andrzeja Nowaka, dotyczącymi m.in. kulisów konferencji w Spa (vide: A. Nowak, *Pierwsza zdrada Zachodu. 1920 – zapomniany appeasement*, Kraków 2015). Tematu wojny polsko-bolszewickiej nie może ominąć cała rzesza biografów czołowych uczestników wydarzeń, gdzie oprócz wymienionych powyżej generałów temat ten przewija się na kartach monografii poświęconych Romanowi Dmowskiemu, Ignacemu Janowi Paderewskiemu, Erazmowi Piltzowi, Władysławowi Grabskiemu i innym. Z rzadka refleksjom dotyczącym największemu zwycięstwu Polaków w XX wieku towarzyszą rozważania na temat zaangażowania naszych przodków w problemy natury organizacyjno-ekonomicznej, bez których sierpniowa wiktoria byłaby po prostu niemożliwa. Mgr Piotr Uwijała,

przedstawiając rozprawę doktorską poświęconą organizacji i funkcjonowaniu Polskiej Wojskowej Misji Zakupów w Paryżu wypełnił nie tylko jedną z luk funkcjonujących w literaturze przedmiotu. Pracę tę można z powodzeniem uznać za rodzaj swoistego upomnienia się o przywrócenie pamięci o zaangażowaniu postaci, których praca wykonywana bez rozgłosu przyczyniła się do ostatecznego sukcesu. Uwypuklenie wysiłku licznego stosunkowo grona oficerów i personelu pomocniczego i przedstawienie ich wysiłku na styku zaangażowania militarnego, ekonomii, logistyki i aprowizacji stanowi niewątpliwe osiągnięcie. Należy zatem postawić tezę, iż Doktorant zrealizował zadanie ważne poznawczo, uzupełnił i usystematyzował wiedzę z tego zakresu, jak również poczynił ważne ustalenia w wyżej przedstawionym temacie, spełnił kryteria stawiane pracom na stopień doktora nauk humanistycznych.

#### 1. Wybór tematu rozprawy

Jak już wspomniano we wstępie recenzji za trafny należy uznać sam wybór przedmiotu rozprawy. Oparcie głównej tezy na twierdzeniu, iż odradzająca się Rzeczpospolita, a raczej jej elity podjęły ważką decyzję o staraniach zmierzających do uzyskania jak najkorzystniejszego kształtu terytorialnego państwa polskiego, co wymagało wyekwipowania siły zbrojnej zdolnej stanowić narzędzie realizacji celów politycznych stanowi zasadniczy punkt wyjściowy. Trudno wyobrazić sobie armię bez odpowiedniego ekwipunku armii. Dyseratacja doktorska mgra Piotra Uwijały stanowi kluczowe opracowanie, umożliwiające odpowiedź na zasadnicze pytanie: czy Polacy w ówczesnym stanie posiadania w ogóle mieli szansę realizacji tak ambitnie nakreślonych zamierzeń? Drugie rodzące się pytanie to kwestia: na ile walczącej armii zostały zabezpieczone dostawy sprzętu wojennego i czy brak dostatecznej aprowizacji nie przyczynił się do sprowadzenia zagrożenia w 1920 r.? Na podstawie ustaleń Autora ogrom pracy wykonana przez personel Misji w miesiącach letnich, poprzedzających bitwę warszawską nie ulega wątpliwości.

#### 2. Stan wiedzy i baza źródłowa.

Jak Doktorant trafnie wykazał we wstępie napisana przez niego rozprawa pozostaje jedynym kompleksowym opracowaniem tegoż ważnego tematu. Nie oznacza to bynajmniej iż problem wyposażenia czy doposażenia polskiego wojska całkowicie umykał z pola dociekań historyków wojskowości, niemniej to właśnie mgr Piotrowi Uwijałemu należy się



**dr hab. Arkadiusz Adameczyk – prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach**

---

palma pierwszeństwa jeśli chodzi o holistyczne ujęcie zagadnienia. Źródła pochodzące z Centralnego Archiwum Wojskowego oraz Archiwum Akt Nowych, uzupełnione o zbiory Instytutu Józefa Piłsudskiego [co prawda te dostępne on-line, jednakże można zrozumieć brak osobistej kwerendy, w momencie gdy wiąże się ona z wysokimi kosztami, a jej efekt mógłby być wysoce rozczarowujący] oraz materiał pamiętnikarsko-wspomnieniowy stanowią wystarczającą podstawę źródłową dla prawidłowego kształtu rozprawy i ferowania tez i hipotez. Recenzent posiada świadomość, iż dla pełnego obrazu działań Misji, przede wszystkim dla rzetelnej odpowiedzi o skuteczność podejmowanej przez jej personel działań niezbędna jest kwerenda w archiwach zagranicznych, przede wszystkim w Paryżu i Moskwie (w zespołach tworzących zbiór zrabowanego przez Armię Czerwoną jako *trofejnny* tzw. Archiwum Oliwskiego).

### 3. Sposób rozwiązania zagadnienia

Praca została poprzedzona wstępem, napisanym zgodnie z wszelkimi zasadami naukoznawstwa.

W pierwszym rozdziale Autor podjął próbę opisu uwarunkowań formowania i uzbrojenia polskiego wojska od momentu proklamowania utworzenia państwa polskiego do zaniku działań zbrojnych w 1921 roku. Nie sposób podważyć ustaleń Doktoranta wskazującego na postzaborową przeszłość, konieczność scalenia trzech odmiennie funkcjonujących organizmów administracyjnych i straty ludzkie i materialne poniesione przez naród polski w wyniku pierwszej wojny światowej jako czynniki generujące trudności w uformowaniu i wyekwipowaniu sił zbrojnych. Trafnie została odwzorowana dynamika wzrostu osobowego, wykazująca przyrost do stanu ponad pół miliona żołnierzy (w sierpniu 1919 roku). Było oczywistym, iż konieczność odnalezienia się polskiego żołnierza na nowoczesnym polu walki (w rozumieniu rzeczywistości drugiej dekady XX wieku) stanowiła wyzwanie zarówno dla administracji armii, jak i polityków. Wykorzystanie żołnierza w

procesie budowy państwa odpowiadającego narodowym aspiracjom wymagało zapewnienia odpowiedniego wyposażenia. Jak trafnie wskazał mgr P. Uwijała, funkcjonowanie armii wyposażonej w różnorodne rodzaje broni, w dużej mierze spuścizny po armiach zaborczych, nie rokowało dobrze utrzymaniu państwa otoczonego w znacznej mierze przez sąsiadów, wysuwających pretensje, jeśli nie do całości (vide: Dzieła Lenina, t. 24), to przynajmniej do jego kluczowych części).

Rozdział drugi poświęcony został procesowi stworzenia Polskiej Wojskowej Misji Zakupów w Paryżu. Doktorant prawidłowo eksponuje współdziałanie w tej kwestii J. Piłsudskiego z I. J. Paderewskim. Podobnie zwraca uwagę na określenie kompetencji czynników wojskowych i cywilnych i stojących przed nimi zadań. O randze misji i nadziejach związanych z jej działaniem wymownie świadczy *passus* o nadaniu jej kompetencji doprowadzenia do porozumień międzyrządowych z pominięciem placówek dyplomatycznych. Autor skrupulatnie odtworzył również miejsca funkcjonowania Misji i jej agend na terenie Paryża, a także jej strukturę organizacyjną. Jakkolwiek skrupulatność ustaleń szczegółowych należy uznać za mocną cechę Doktoranta, jednakże w tej części pracy wyraźnie widać zaprzepaszczonej szansę na stworzenie portretu zbiorowego społeczności tworzącej Misję. Niestety nie sposób dowiedzieć się czegokolwiek o pochodzeniu, wykształceniu, statusie społecznym osób przynależących do tejże placówki. Doktorant nie odpowiedział również na elementarne pytanie o spistość (bądź jej brak) specyficznej grupy wyselekcjonowanej, by sprostać określonymu zadaniu. Takie źródło jak Roczniki Oficerskie pozwoliłoby choćby na odpowiedzenie na pytanie, czy poszczególni członkowie personelu mieli Misji okazję wcześniej znać się przynajmniej – wskazówką byłaby choćby wcześniejsza służba w tych samych jednostkach w okresie pierwszej wojny – czy ich dobór następował *ad hoc* i był podyktowany „potrzebą chwili”. Nie do końca odtworzone zostały kryteria jakie musiał spełnić kandydat na oficera misji (oprócz względnej orientacji w rodzajach broni dla jakiej podejmował akcję zakupową)

W rozdziale trzecim Doktorant skupił się na problemie działalności Polskiej Wojskowej Misji Zakupów w Paryżu w początkowym okresie jej działalności. Zasadniczym osiągnięciem Doktoranta pozostaje potwierdzenie funkcjonującego w literaturze przedmiotu twierdzenia, iż wobec braku możliwości uruchomienia rodzimej produkcji zbrojeniowej podstawą wyposażenia armii pozostawały materiały uzyskane od Francuzów, względnie elementy uzbrojenia pozyskane od wycofującej się z Europy armii



**dr hab. Arkadiusz Adameczyk – prof. Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach**

---

amerykańskiej. W tym fragmencie na szczególną uwagę zasługuje uwypuklenie przez mgra Piotra Uwijałę niuansów decydujących często o terminowości dostaw. Akapit, w którym Autor odtwarza powody dla których Włosi w kwietniu 1919 roku powstrzymali się od dostarczenia sprzętu artyleryjskiego więcej mówi o problemie stworzenia profesjonalnie funkcjonującej maszyny administracyjnej niż najbardziej wysublimowane analizy działania Misji. Z kolei różnica między preliminarzem wydatków na zakup uzbrojenia we Francji i ceną oferowaną przez Francuzów obrazuje skalę wyzwań, przed którymi stanął personel delegowany do Paryża. Niewiele można zarzucić kolejnej części dotyczącej planów zakupowych Misji na rok 1919, podobnie jak fragmentowi dotyczącemu zakupu sprzętu ze Stanów Zjednoczonych. W tym ostatnim zabrakło konkluzji, iż personelowi Misji udało się wynegocjować optymalne – jak się wydaje – warunki finansowe. Jak można domniemywać warunki uzgodnione w negocjacjach z Amerykanami mogły mieć wpływ na stanowisko negocjacyjne Francuzów, którzy koniec końcem zaoferowali w tamtym okresie Polakom zbliżone do amerykańskich rozwiązania. Najciekawszym fragmentem bez wątpienia pozostaje końcowy fragment dotyczący zmiany na stanowisku szefa Misji. Mankamentem całego rozdziału pozostaje jednak brak wyraźnie zarysowanego tła, przede wszystkim politycznego. Początki działań tejże ekspozytury zbiegały się wszakże z końcowymi akordami obrad konferencji paryskiej i początkami funkcjonowania ładu wersalskiego. Mało prawdopodobnym wydaje się, aby wydarzenia z tzw. „wielkiej polityki” nie miały wpływu na funkcjonowanie placówki.

Rozdział czwarty poświęcony został wysiłkom związanym z organizacją i wysyłką zakupionego w 1919 roku sprzętu do Polski. Autor – co wydaje się słuszne z uwagi na odmiennosc działań czynionych w tej materii – wyraźnie rozdzielił starania Misji w zakresie organizacji transportu lądowego od czynności mających na celu zapewnienie dostaw drogą morską. Ten fragment rozprawy zdominowany został przez drobiazgowość ustaleń dotyczące spraw logistycznych, harmonogramu i rodzajów pozyskanego i wysłanego do

kraju sprzętu. Najciekawszą tezą wydaje się uwypuklenie *iunctim* między doprowadzeniem materiału wojennego do miejsca przeznaczenia a dostarczeniem przez Polskę węgla do Austrii, a także iż o kolejności dostaw rodzaju sprzętu wojskowego decydowały nie potrzeby Polaków a interes gospodarczy Francji. Podobnie jak konstatacja, iż problemy tranzytem przez Czechy nie były charakterystyczne dla kluczowej fazy wojny polsko-bolszewickiej, a raczej stanowiły trwały element relacji wzajemnych od połowy 1919 roku. Zabrakło w tym momencie tła i przedstawienia konsekwencji jakie przyniosło we wzajemnych relacjach zagarnięcie Śląska Zaolziańskiego, nie mówiąc już o pansłowiańskich zapędach Tomasza Masaryka i przewijających się w czechosłowackiej polityce przez całe dwudziestolecie inklinacjach w kierunku zacieśnienia relacji z Rosjanami bez względu na panujący w Rosji ustrój.

W rozdziale piątym Doktorant w sposób właściwy zaprezentował działania Misji w newralgicznym okresie, tj. 1920 roku. Na uwagę od samego początku w tej części zasługuje uwypuklenie nadrzędności podejścia ekonomicznego nad politycznym, cechującego państwa Ententy w kontaktach z przedstawicielami Misji, a także probolszewickiej – w rezultacie wrogiej Polakom – postawy cechującej Wielką Brytanię. Doktorant trafnie wskazał, iż postawa zajęta przez kraje koalicji potęgowała problemy młodego państwa. Zabrakło przy tej okazji konstatacji, iż darmowe pozyskanie części uzbrojenia na skutek interwencji marszałka Focha w zasadniczym stopniu nie rozwiązywało problemu i Rzeczpospolita, chcąc zyskać zdolność efektywnego operowania własnymi siłami wojskowymi, w dalszym ciągu zmuszona była ratować się kredytami. Z właściwą sobie skrupulatnością odtworzył szczegóły funkcjonowania submisji w Londynie i Salonikach, fiasko działań submisji w Nowym Jorku a także starania podjęte we Włoszech i Belgii, których ostateczna realizacja zakończyła się dopiero w 1921 roku. Efekty tychże działań były niezwykle istotne z racji wszczęcia ofensywy kijowskiej i wyczerpania wcześniej zgromadzonych zapasów w trakcie walk w 1919 roku. Ponadto szczegółowy opis działań pracowników misji w Salonikach uzmysławia ogrom wykonanej pracy oraz jak wielkie znaczenie miała ona dla powodzenia procesu wytyczenia granic odrodzonej Rzeczypospolitej.

W rozdziale szóstym Doktorant uwypuklił skalę trudności stojących przed personelem Misji. Z Jego dociekań wynika, iż doprowadzenie do zakupu sprzętu stanowiło niejednokrotnie dopiero wstęp do sukcesu. Niejednokrotnie o wiele większe przeszkody przychodziło personelowi Misji pokonywać przy próbach rozwiązywania kwestii logistycznych.



Ogrom trudności, od politycznych począwszy – na czysto technicznych skończywszy – zdecydowanie umyka z pola widzenia nawet historyków stricte specjalizujących się w kwestiach uwarunkowań militarnych. Oczywiście wątek zamknięcia dróg transportowych przez Czechosłowację i Niemcy pozostaje opisany w literaturze przedmiotu, jednak dopiero w zestawieniu z ilością zakupionego materiału wojennego uzmysławia jak dotkliwymi pozostawały wymierzone w Polskę restrykcje. Choć próbowano wówczas stworzyć alternatywę w postaci transportu morskiego, jednak konieczność wyładowania sprzętu w Wolnym Mieście Gdańsku sprawiała, iż była to przysłowiowa ślepa ulica. Port w Wolnym Mieście Gdańsku – jak wynika z ustaleń mgra P. Uwijały – stanowił zresztą margines problemu. Opis ze strony 319 w którym Doktorant przedstawia w jaki sposób w Chrebourgu wysyłka sprzętu musiała „konkurować” z rozładunkiem transportów węgla dopiero uzmysławia rozmiar problemów, które Musila pokonywać personel misji, a z których zapewne nie do końca zdawano sobie sprawę w Warszawie.

Rozdział siódmy poświęcił Autor omówieniu procesów związanych ze stopniowym wygaszeniem działalności Misji. Za takowe należy uznać bowiem systematyczne redukcje personelu i – w konsekwencji – włączenie Polskiej Wojskowej Misji Zakupów w Paryżu w skład Polskiej Misji Wojskowej we Francji. Skomplikowanie procesu likwidacji – nie tylko w wymiarze osobowym, ale też materialnym – uzmysławia z kolei rozmach przedsięwzięcia. Drobiazgowo wręcz ustalenia Autora dodatkowo ten fakt podkreśliły.

Najbardziej rozczarowująca częścią pracy pozostaje zdecydowanie rozdział dziewiąty, w którym mgr Piotr Uwijała dokonuje zamknięcia tematu, deklarując zamiar przedstawienia rozmiaru i znaczenia dostaw, które stanowiły efekt działań Misji a które zostały wykorzystane w trakcie wojny polsko-bolszewickiej. W tym fragmencie znalazły się ustalenia kluczowe dla całej pracy. Doktorant napisał (s. 363) wprost: *Znając skalę i rozmiar dostaw materiałów wojennych zrealizowanych przez PWMZ w Paryżu można postawić tezę, że dzięki aktywnej działalności PWMZ Polska zdołała wygrać wojnę z sowiecką Rosją*

**oraz wytyczyć swoje wschodnie granice** (sic!). *Bez karabinów, amunicji, dział i samolotów z zagranicy Wojsko Polskie nie byłoby w stanie prowadzić skutecznej walki z Armią Czerwoną. Bez butów, mundurów, ciepłych płaszczy i ciepłej bielizny, polscy żołnierze o wiele trudniej musieliby znosić trudy służby wojskowej oraz ciężkiej zimy, jaką była ta z 1919/1920 rok (sic!). Z pewnością transporty z Francji pozwoliły na utrzymanie morale walczącego wojska, mimo że dostawy nie były wystarczające. Jakkolwiek nie były to jedyne czynniki przesądzające o osiągnięciu celów politycznych i w tym (uwypuklonym powyżej) fragmencie tezę Autorską należy uznać za zbyt kategoryczną, nie sposób jednak – w odniesieniu do wkładu Polskiej Wojskowej Misji Zakupów – przyznać racji mgr. Piotrowi Uwijałę.*

Równie poprawnie co z całej pracy, Autor wywiązał się z obowiązku podsumowania swych dociekań. Zakończenie spełnia wszelkie kryteria stawiane rozprawom doktorskim. Docenić wypada również wszelkie aneksy, szczególnie biogramy najważniejszych osób zaangażowanych w działalność PWMZ i materiał ilustracyjny.

#### 4. Wnioski generalne

Zgodnie z *Ustawą z dnia 14 III 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*, stwierdzam, że rozprawa napisana przez mgr. Piotra Uwijałę jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego z zakresu nauk humanistycznych. Autor wykazał się stosowną wiedzą teoretyczną oraz umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Ponadto, zgodnie z przedmiotową *Ustawą* wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej mgr. Piotra Uwijałę dopuszczenie jej do publicznej obrony – kolejnego etapu przewodu doktorskiego, przewidzianego prawem.

Kielce, 15 maja 2020 r.